

P. 42342

42342

14



MIĘDZYNARODOWEJ

WYDAWNICZWA SPOŁECZNEJ

HELENA WITKOWSKA

PRZYSPOSOBIENIE
DO SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

42342

REFERAT
NA

ZJAZD POLSKICH PRACOWNIKÓW
SPOŁECZNYCH W WARSZAWIE (15.IV. 1928)

WYDANO Z ZASIĘKU MINISTERSTWA
PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

WARSZAWA 1928

SKŁAD GŁÓWNY W DZIALE WYDAWNICTW ZWIĄZKU
SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P. UL. GRAŻYNY 13.

KOMITET POLSKI MIĘDZYNARODOWEJ
KONFERENCJI SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

HELENA WIJKOWSKA

PRZYSPOSOBIENIE
DO SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

REFERAT

NA

MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRACOWNIKÓW
SPOŁECZNYCH W WARSZAWIE (1928)

H- 113459

WYDAWO I ZARZĄDZAJĄCYMI
PRACY I SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

WARSZAWA 1928

WYDAWCA: STOWARZYSZENIE PRACOWNIKÓW SŁUŻBY SPOŁECZNEJ
POLSKOJĘZYCZNYCH W WARSZAWIE


11-11111

KOMITET POLSKI MIĘDZYNARODOWEJ
KONFERENCJI SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

HELENA WITKOWSKA

42342

PRZYSPOSOBIENIE DO SŁUŻBY SPOŁECZNEJ



REFERAT

NA

ZJAZD POLSKICH PRACOWNIKÓW
SPOŁECZNYCH W WARSZAWIE (15.IV. 1928)

WYDANO Z ZASIĘKU MINISTERSTWA
PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

WARSZAWA 1928

SKŁAD GŁÓWNY W DZIALE WYDAWNICTW ZWIĄZKU
SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P. UL. GRAŻYNY 13.

KONFERENCJI SŁUŻBY SPOŁECZNEJ
KOMITET POLSKI MIĘDZYARODOWEJ

HELENA WILCZYŃSKA
42342

PRZYSPOSOBIENIE
DO SŁUŻBY SPOŁECZNEJ



P. 42342



WYDAWCA: MINISTERSTWO
PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

Drukarnia Wł. Łazarzkiego
Warszawa, Żłota 7/9.

SKŁAD GŁÓWNY W DZIAŁY WYDAWNICTW ZWIĄZKU
SPOŁECZNEJ SŁUŻBY SPOŁECZNEJ R. P. UL. GRAZIŃSKA 15.
1928

b.
15.6.76
A. 128/76
PAN

Długo utrzymywało się mniemanie, że do pracy społecznej można przystępować bez poprzedniego przygotowania, że zajmować się nią może każdy, bez zastrzeżeń i ograniczeń. Wystarcza tu dobra wola, chęć służenia społeczeństwu, współczucie dla wszelkiej niedoli. Pracy tej poświęcano czas wolny od zajęć domowych i zawodowych, resztki zużytej gdzieindziej energii — oddawano jej wieczory, niedziele, wczasy świąteczne i wakacyjne. Ochotnicze siły pełniły wszystko, cokolwiek nasuwało się do zrobienia w tej dziedzinie, rozpraszały się na wiele zajęć różnych, nie mających ze sobą bliższego związku. Praca to była dorywcza, dyletancka, rwąca się co chwila, a jednak tkwiły w niej wartości, jakie zawsze niesie z sobą bezinteresowność, entuzjazm i duch ofiarny. Miała też ona znaczenie pierwszorzędne w Polsce w czasach porozbiorowych, ciągnęła ku sobie najgorętsze serca wielu pokoleń, wydobywała na powierzchnię dobroczynne moce do walki ze złem społecznym. Miłosierne ręce śpieszyły z pomocą doraźną, niosły

ulgę cierpiącym. Zawsze i wszędzie jednak wysiłki te okazywały się niedostateczne, tonęły jak kropla w morzu ludzkiej niedoli.

A tymczasem szybki rozwój nauk społecznych i ustawodawstwa społecznego rzucał nowe światło na odnośne zagadnienia, wskazywał drogi innej, lepszej organizacji społecznej, żądze i występkę określał mianem chorób społecznych. Choroby te należy nie tylko leczyć umiejętnie, ale trzeba zapobiegać im z awczasu, niszczyć i tępić. Otwierały się tutaj rozległe widnokreśli pracy, nazwanej służbą społeczną, powstały nieznane dotąd zawody społeczne, społeczna higiena, społeczne instytucje, lecznice i laboratorja, organizowane i prowadzone wedle ścisłych wskazówek wiedzy. Przejawiła się potrzeba przygotowania całego zastępu pracowników, którzyby je należycie poprowadzić umieli, kształcenia fachowców, co by cały swój czas i wszystkie siły poświęcali służbie społecznej, otrzymując wzamian niezbędne środki utrzymania.

Zagadnienie to rozwiązano zrazu przez tworzenie kursów dla pracowników instytucji społecznych. Kursy te powtarzały się, przedłużały i stopniowo przekształcały na szkoły, których formy

metody, programy urabiały się i różniczkowały w przystosowaniu do zadań i potrzeb bieżącego życia.

Ojczyzną szkół służby społecznej są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, z oceanu do starego świata przyszedł duch co je ożywia i formy ich organizacji. Powstanie ich sięga końca XIX-go i początków XX-go stulecia. Szkół tych jest dzisiaj przeszło sto. Tworzą się one najczęściej z inicjatywy osób prywatnych lub zrzeszeń społecznych, nieliczne tylko byt swój zawdzięczają władzom publicznym, samorządowym lub państwowym. Są szkoły męskie, kobiece, koedukacyjne; są neutralne lub zabarwione politycznie i religijnie, jak np. socjalistyczne, liberalne, katolickie, protestanckie, izraelskie; istnieją jako instytucje samodzielne lub związane z uniwersytetami i kolegiami różnego typu i rodzaju. Nazwy ich też różnią się, choć nieznacznie między sobą.

W niektórych państwach, jak w Belgji i Niemczech, szkoły służby społecznej stosują się do programów ustanowionych przez władze publiczne, stąd i wydawane przez nie dyplomy uprawiają do zajmowania określonych urzędów i stanowisk. Szkoły amerykańskie tworzą osobny związek, w Niemczech odbywają się specjalne ich konferencje.

Organizacja i programy szkół służby społecznej różnią się w wielu szczegółach, dostosowując do potrzeb, stosunków i warunków różnych krajów i narodów, spotykamy jednak wszędzie cechy wspólne. Przygotowanie trwa zwykle dwa lata, garną się do nich przeważnie kobiety. Od kandydatów wymaga się odpowiednich uzdolnień, niezbędnych właściwości fizycznych i psychicznych; skończonych lat 18-stu, lub nawet więcej; wykształcenia w zakresie szkoły średniej, choć zdarza się, że żądają jednego lub dwóch lat studjów wyższych, albo też zgoła nie stawiają cenzusu szkolnego, zastępując go praktyką w pracy społecznej, okazanemi zdolnościami i zamiłowaniem w tej dziedzinie, poleceniem instytucji społecznych, samorządowych i t. p. Młodzież wstępująca do szkół tych przechodzi zwykle przez sześciotygodniowy okres próbny, po którym odbywa się egzamin, stanowiący o pozostawieniu lub usunięciu ze szkoły. Polega on na przeglądzie notatek kandydatów, na dyskusji osnutej na tle przeczytanej książki, lub przestudjowanej instytucji społecznej.

Podstawą wychowawczą w szkołach tych są nauki społeczne w ujęciu ogólnem i specjalnem dla poszczególnych zawodów. Wiele uwagi i czasu zajmują wycieczki, zwiedzanie indywidualne lub zbiorowe instytucji spo-

łecznych, badanie ich działalności w przystosowaniu do potrzeb i stosunków miejscowych, wreszcie p r a k t y k a w instytucjach odnośnych do obranego zawodu. Zwykle pierwszy rok poświęcony jest ogólnym studjom naukowym i wycieczkom i zakończony egzaminem. W roku drugim kilka miesięcy zajmuje praktyka w instytucjach, resztę czasu zaś praca w szkole nad poznaniem teoretycznych podstaw zawodu. Kończący studia zdają egzamin ustny z zakresu wiedzy społecznej i przedstawiają pracę piśmienną, osnutą najczęściej na tle obserwacji, przeżyć i doświadczeń, zebranych w czasie praktyki społecznej.

Różne szkoły przygotowują do rozmaitych zawodów, jak np. do pracy w dziedzinie opieki społecznej, opieki nad dziećmi i młodzieżą, w ogniskach, poradniach, spółdzielniach, w przemyśle, w ubezpieczeniach społecznych, w stowarzyszeniach i związkach, w bibliotekach i czytelniach, w instytucjach kulturalno-oświatowych i t. p.

Szkoły służby społecznej kształcą wychowanków swoich teoretycznie i praktycznie, usiłują zapoznać ich z metodami i wynikami wiedzy, ze współczesnym ustrojem i ustawodawstwem, z potrzebami grup społecznych, wśród których wypadnie im pracować, ze środkami i sposobami

zapobiegania chorobom społecznym. Plany szkół tych są często ruchome, zmienne, przystosowane do zadań i zagadnień, jakie nasuwa chwila bieżąca. Wiedza podawana jest nie tylko w postaci wykładów, ale jeszcze w tak zwanych cyklach studyjów, czyli konferencjach i studyjach różnych przejawów działalności, które zapoznawać mają młodzież z życiem społecznym. Różne te formy pracy umysłowej trwają bez przerwy 1½ do 2-ch godzin — sprzyja to skupieniu uwagi i oddziałują dodatnio na kulturę myśli. Natomiast małą jest liczba przedmiotów studjowanych jednocześnie.

Przy szkołach zakładane bywają czytelnie pisma i odpowiednio zestawione biblioteki społeczne. Często dla ułatwienia studyjów następcom swoim, młodzież gromadzi i klasyfikuje w kartotekach materiały do poszczególnych zagadnień i instytucyj społecznych. Od czasu do czasu przeprowadza ankiety odnośnie do spraw bieżących, opracowuje do nich tablice, mapy, wykresy, zestawienia statystyczne i t. p. Niektóre szkoły wydają własne czasopisma.

Taką jest w ogólnych zarysach organizacja szkół, które powstają dziś wszędzie dla przysposobienia pracowników do służby społecznej. Szczegółowe ich programy znaleźć można w spra-

wozdaniach i czasopismach wyłącznie im poświęconych. Nie wyczerpuje to jednak zagadnienia, jest jakby tylko określeniem jego strony formalnej, zewnętrznej. Pozostaje nietknięta strona najważniejsza, istota wewnętrzna, której pomyslnie rozwiązanie dopiero stanowić może o wartości prac i wysiłków w tej dziedzinie.

Pedagogom zgrupowanym dokoła szkół społecznych przypadło w udziale zadanie wielkiej wagi — przygotowanie pracowników, którzy przetwarzając będą porządek społeczny, organizować nowy układ stosunków między ludźmi w duchu ideałów współpracy, solidarności i powszechnego braterstwa, do jakich podłoże materialne wykuwa technika współczesna. Mają oni wyszukiwać, rozpoznawać i skupiać młodzież obdarzoną wrodzonymi zdolnościami do służby społecznej, by ją kształcić i skierowywać na właściwe drogi. Mają przebudowywać dusze ludzkie i wydobywać drzemące w nich moce i wartości.

Do służby społecznej powołane są¹⁾ natury

¹⁾ Piękne przykłady prawdziwego powołania do zawodów społecznych podaje Selma Lagerlöf w nowelach o opiekunce więźniów i wątłej pielęgniarce chorych — obydwie rwały się do tej pracy z nieprzeparą siłą i znalazły w niej szczęście osobiste.

idealistyczne, skłonne do altruizmu, do poświęcania się, ponoszenia ofiar i wysiłków, kochające ludzi, tolerancyjne i obiektywne, zdolne do panowania nad sobą. Ułatwia im to pracę w trudnych nieraz warunkach, tak pod względem fizycznym, jak i moralnym, w ośrodkach nędzy materialnej i duchowej — ułatwia opanowywanie ludzi, sytuacji, braków finansowych i ciężkich stosunków. Pożądanem jest nadto miłe obciążenie, uprzejmość, dar godzenia swarów, jednania przeciwieństw, umiejętność współżycia z ludźmi różnych kultur, temperamentów i charakterów.

Na takim dopiero podłożu rozwijać się może skutecznie praca pedagogów społecznych, zdążająca po za podawaniem wiedzy, do urabiania metod wychowawczych, mających na celu:

1) budzenie w młodzieży „zmysłu społecznego” („mentalité sociale”);

2) tępienie dyletantyzmu w dziedzinie pracy społecznej, kształcenie fachowców należycie obeznanych z zawodem;

3) wyrabianie w nich sumienności, poczucia, że wszelka praca, nawet najskromniejsza, winna być wykonywana rzetelnie i punktualnie;

4) przyzwyczajanie ich do kontrolowania i sądzenia własnych poczynań;

5) ograniczanie wybujałych indywidualizmów, niszczenie egoizmu i ambicji, by umieli w razie

potrzeby zapominać o sobie, wnikać w stany psychiczne drugich, często od swoich zasadniczo różne, podporządkowywać swoje „ja” wyższym zadaniom grupy, której służą;

6) przepajanie ich radosnym optymizmem, wiarą w człowieka i w przyszłość rodu ludzkiego na ziemi — ukazywanie pięknych stron życia i pracy, która im przypadnie w udziale.

W jaki sposób urzeczywistnić powyższe zadania? jakie drogi i metody będą najwłaściwsze? — na to pytanie trudno o wyczerpującą odpowiedź. Działać tu może o s o b i s t y w p l y w n a u c z y c i e l i, urok wywierany przez jednostki utalentowane, o wielkich wartościach umysłowych i moralnych — potężnym czynnikiem może być wiedza, rzucająca światło na zawiłą grę ludzkich spraw i stosunków.

Poznanie siły przyrody i praw nią rządzących pomogły człowiekowi do jej ujarznienia, przetrwały materiałne warunki naszego bytu. Podobnie poznanie sił społecznych i praw rządzących zjawiskami ludzkiego współżycia, zmieniać może pojęcia, obalać przesady, doprowadzić zczasem do organizacji stosunków zgodnych z temi prawami. Obok „cudów techniki”, opartych na podwalinie wiedzy przyrodniczej, wystąpić mogą „cuda”, wywołane przez postęp wiedzy

społecznej i rozwój ludzkości pchnąć na nowe tory.

Może bliskie już są czasy, w których podstawowe prawdy społeczne, głoszone przez mędrców wszystkich epok i narodów, przenikną do serc i umysłów, przepoją życie, rzucając podwaliny innych ustrojów, innego ukształtowania się form i warunków ludzkiego współżycia. Wtedy też wysiłki pedagogów społecznych, wywołane cierpieniem i tęsknotą wielkich mas społecznych, poparte przez płynące w nurt prądu czasu, znajdą oddźwięk i położą swe piętno na okresie dziejowym, który nadchodzi. Zarysują się wtedy drogi i skryształizują poszukiwane przez nas metody przysposabiania pracowników społecznych. Mogą one być nader proste, jak prostymi są dzisiaj techniczne przystosowania wiedzy o siłach i właściwościach przyrody. Niemniej przede do odkrycia ich trzeba genjusza, który sformułować potrafi cudowne zaklęcie, rozwiązujące zagadkę zła i dobra na ziemi.

Polska ma piękne tradycje w dziedzinie służby społecznej. Nie brakło wśród nas ludzi wysokiej miary, których całe życie było pracą ofiarną, posiewem dla lepszego jutra. I kiedy dzisiaj, z wielu stron dochodzą głosy, czem zastąpić urzeczywistniony ideał niepodległości, którym

żyli przodkowie nasi w porozbiorowym okresie, czem wypełnić pustkę, jaką zostawił po sobie, ku czemu kierować najlepsze zasoby naszej energii — uparcie narzuca się myśl czyli środkiem owym nie stanie się służba społeczna? Dokoła jej haseł, dokoła jej programów skupią się może i zespolą wysiłki naszego pokolenia i tych, którzy po nas nastąpią?

Przeżyte wypadki i doświadczenia wskazują wymownie, że ideały nie są czczym tylko marzeniem i mogą się urzeczywistnić, że na miejsce jednych wnet powstają drugie, posuwając ludzkość dalej i dalej, w jej dążeniach do coraz to innych, coraz doskonalszych form zbiorowego życia.

INFORMACJE O SZKOŁACH PRZYGOTOWUJĄCYCH DO PRACY SPOŁECZNEJ W POLSCE.

Szkoła wyższa.

Studjum Pracy Społecznej i Oświatowej (Dział II Wydziału Pedagogicznego Wolnej Wszechnicy Polskiej). Zał. 1925 r.

Kurs 2-letni, z tego rok I poświęcony przedewszystkiem pracy teoretycznej, II praktyce fachowej, specjalizującej pod kierunkiem wykładających (z obowiązkowym udziałem w periodycznych konferencjach). Studjum obejmuje cztery specjalizacje:

- A. — Nauczanie dorosłych i młodzieży pracującej,
- B. — organizacji życia społecznego i kulturalnego,

C. — bibliotekarstwo,

D. — opieka społeczna nad matką i dzieckiem

Wykłady, seminarja i zajęcia praktyczne dzielą się na ogólne i specjalne.

Z pośród ogólnych obowiązują wszystkich: przedmioty propedeutyczne, (technika pracy umysłowej, zasady naukowego myślenia, naukowa organizacja pracy), ze społecznych: socjologia, ekonomja, wstęp do polityki społecznej, dzieje pracy kulturalnej i społecznej w w. XIX, socjografja Polski na tle geograficznem. Niektóre są obowiązujące tylko dla kierunku organizatorskiego, (ogólna nauka o państwie i administracji, teoria i praktyka samorządu, podstawy pedagogiki społecznej, metodyka pracy instruktorskiej), lub tylko — dla kierunku wychowawczego (psychologia, zagadnienia społeczno-wychowawcze).

Ponadto dla wszystkich są zalecane zasady obradowania i ćwiczenia w biurowości, w sporządzaniu i używaniu pomocy naukowych, w sporządzaniu statystyk, z techniki żywego słowa, z bibliotekarstwa (w zakresie skróconym).

Specjalizacje: A. — ustawodawstwo w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, organizacja, typy i specjalne formy kształcenia dorosłych, dydaktyka pracy oświatowej i przegląd programów.

B. — przedmioty wspólne dla całej grupy (higijena społeczna, zasady spółdzielczości) oraz odrębne dla pracowników społecznych miejskich (ustawodawstwo i ochrona pracy, urządzenia społeczno-kulturalne i higieniczne, poradnictwo zawodowe) i wiejskich (ustrój rolny i reformy rolne, instytucje społeczne ludności wiejskiej).

C. — bibliotekoznawstwo, bibliotekarstwo, bibliografję, naukę o książce, czytelnictwo, z A: ustawodawstwo oświaty pozaszkolnej.

D. — oprócz niektórych wykładów wspólnych z grupą B: obejmuje opiekę nad matką i dzieckiem, psychologję dziecka (typy psychiczne i fizyczne dzieci, społeczeństwo dziecięce), wychowanie gromadne i przegląd ważniejszych instytucyj oraz zagadnień z dziedziny opieki społecznej.

Seminarja dla II roku w obrębie tych samych przedmiotów wysuwają wybrane zagadnienia (np. badanie życia robotniczego, przysposobienie społeczne, praca świetlicowa, metody badania i szerzenia czytelnictwa, badanie historyczne).

Wszystkich słuchaczy obowiązują hospitacje, praktyki i wycieczki.

Warunki przyjęcia słuchaczy rzeczywistych, imatrikulowanych na Wydziale Pedagogicznym: ukończonych lat 20, conajmniej 2 lata studjów wyższych (lub kolokwjum wstępne) i conajmniej rok praktyki pracy społecznej. Do zdawania egzaminu dyplomowego mają prawo tylko słuchacze, posiadający uprzednie studia wyższe, inni słuchacze rzeczywiście otrzymują po egzaminie świadectwo.

Kandydaci, ubiegający się o stypendja państwowe i samorządowe, muszą być poleceni przez instytucje społeczne.

Szkoły o poziomie średnich szkół
zawodowych i kursy.

Szkoła Pracy Społecznej im. A. Baranieckiego. Kraków, Karmelicka 32

Zał. 1925 r.

Cel — „przygotowanie sił wykwalifikowanych do pracy w rządowych, samorządowych lub prywatnych instytucjach społecznych”.

Kurs roczny. Program: etyka społeczna, encyklopedia prawa, prawo cywilne, zasady ekonomiki, polityka ekonomiczna, spółdzielczość, nauka o państwie i administracji,

ustawodawstwo pracy i opieka społeczna, kwestja socjalna w ciągu wieków, higjena, encyklopedja nauk komercjalnych, bibliotekarstwo i czytelnictwo, sekretarstwo, stenografia i pisanie na maszynie, biurowość i książkowość, organizacja pracy społecznej.

Warunki przyjęcia dla słuchaczek zwyczajnych: ukończ. 18 rok życia i przynajmniej matura licealna

Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu (w fazie organizacji, prowadzi narazie kursy krótkoterminowe). Organ „Przewodnik Społeczny”, miesięcznik, poświęcony kierownictwu stowarzyszeń polskich. Red. Ks. dr. E. Kozłowski. Poznań, Podgórna 12b.

Państwowy Kurs dla Wychowawców Zakładów Opiekuńczych przy Państwowem Seminarjum dla Ochrońniarek. Warszawa, Nowy Świat, 19.

Zał. 1927 r.

Kurs roczny. Program obejmuje: psychologię, teorię wychowania gromadnego, higjenę, prawo dziecka, historję wychowania dzieci opuszczonych, ustawodawstwo społeczne, wychowanie przedszkolne, wychowanie religijne, czytelnictwo dziecięce, gospodarstwo, roboty, rysunek i śpiew. Słuchacze odbywają ponadto praktykę w zakładach i instytucjach.

Warunki przyjęcia: ukończenie 6 klas szkoły średniej, 3-letniego seminarjum dla ochrońniarek lub trzech kursów seminarjum nauczycielskiego.

Przygotowawczy Kurs dla Wychowawców Zakładów Opieki Zamkniętej. Wilno, Wileńska, 23.

Zał. 1928 r.

Program i warunki przyjęcia jak na Państwowym Kursem dla Wychowawców zakładów opiekuńczych w Warszawie.

Szkoła Zawodowa dla Kierowniczek Internatów. Czarny Bór pod Wilnem. Kurs trzyletni.

Szkoły pielęgniarek i higienistek.

Wszelkie szkoły pielęgniarstwa przyjmują słuchaczki z wykształceniem conajmniej 6 klas szkoły średniej. Kandydatki muszą mieć od 20 do 30 lat, być obywatelkami polskimi, wykazać się referencjami o wartości etycznej i świadectwem zdrowia.

Kurs trwa 2 lata i 4 miesiące, obejmuje ok. 600 godzin wykładów, zajęcia praktyczne w klinikach i poradniach.

Programy szkół, układane według wzoru amerykańskiego, są obecnie dostosowywane do potrzeb polskich.

Program obejmuje: anatomję i fizjologję, bakterjologję, ekonomję, higienę, pomoc w nagłych wypadkach, naukę o lekach, pielęgniarstwo ogólne i szczegółowe, dietetykę, etykę pielęgniarzką i historję pielęgniarstwa, administrację szpitalną.

Internat obowiązkowy.

Adresy szkół (w porządku alfabetycznym miast):

Szkoła Pielęgniarstwa i Opieki Społecznej przy Czerwonym Krzyżu.

Katowice, Andrzeja 9.

Zał. 1927 r.

Uniwersytecka Szkoła Pielęgniarek i Higienistek.

Kraków, Kopernika 25.

Zał. 1911 r.

Poznańska Wyższa Szkoła Pielęgniarstwa.

Poznań, Grottgera 5.

Zał. 1921 r.

Warszawska Szkoła Pielęgniarstwa.

Warszawa, Smolna 6.

Zał. 1921 r.



Szkoła Pielęgniarstwa przy Szpitalu Starozakonnym
Warszawa, Dworska 17.

Zał. 1923 r.

Szkoły gospodarcze,
uwzględniające pracę społeczną:

Wyższa.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warsza-
wie posiada dodatkowy

Kurs Agronomji Społecznej, przygotowujący instrukto-
rów i nauczycieli szkół rolniczych.

Inne.

Państwowa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Ciesz-
nie prowadzi roczny Wydział Instruktorско-Nauczycielski
(dla absolwentów innych wydziałów).

Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska w Snopkowie pod
Lwowem.

Kurs 2-letni, praktyka roczna. Przygotowuje siły fa-
chowe dla szkół i kursów gospodarczych dla kobiet, jak
również dla gospodarstw prywatnych. W okresie 2-letnim
przechodzą uczennice całokształt nauk rolniczo-gospodar-
czych i po złożeniu egzaminu otrzymują absolutorjum.
W roku trzecim absolwentki praktykują w wybranym
dziale. Po złożeniu egzaminu ze swej specjalności oraz
z psychologii i pedagogiki, otrzymują patent na nauczy-
cielkę szkół gospodarczych.

Warunki przyjęcia: 18 lat, matura, świadectwo uzdo-
lenia fizycznego.

Internat obowiązkowy.



